

ROMAN CZAJA

(Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)

JANUSZ TANDECKI

(Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)

KONFLIKT KARCZMARZA Z MYSZEWA Z RADĄ
STAREGO MIASTA ELBLĄGA

PRZYCZYNEK DO AUTONOMII PRAWNO-USTROJOWEJ MIAST
W PRUSACH NA POZĄTKU XV WIEKU*

Słowa kluczowe: historia Elbląga, zakon krzyżacki, ustrój miast pruskich, średniowiecze, grupy rządzące

W dotychczasowych badaniach problematykę konfliktów w średniowiecznych miastach pruskich podejmowano głównie z perspektywy wewnątrzmięskiej rywalizacji o władzę lub sporów między gminami a władzą terytorialną, zakonem krzyżackim lub biskupami. Ze względu na słabszą dokumentację źródłową konflikty poszczególnych osób z władzą komunalną lub z mieszczanami pozostają mało znanym zagadnieniem. Załączony tekst źródłowy powstał w związku z toczącym się w latach 1411–1412 sporem między młynarzem uważającym się za poddanego komtura dzierzgońskiego a mieszczanami o kupno karczmy położonej na terenie patrymonium Starego Miasta Elbląga. Interesujące nas źródło było wykorzystywane w badaniach nad wojną Litwy i Polski z zakonem krzyżackim w latach 1409–1411 oraz w badaniach nad relacjami między radami dużych miast pruskich a urzędnikami krzyżackimi¹. Wartość badawcza tekstu jest jednak znacznie szersza. Ukazuje on m.in. róż-

* Artykuł przygotowany w ramach realizacji projektu „Władztwo komunalne w hanzeatyckich miastach Prus i Inflant w średniowieczu”, nr 2016/21/B/HS3/03099, finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki.

¹ Sławomir JÓZWIĄK, Krzysztof KWIATKOWSKI, Adam SZWEDA, Sobiesław SZYBKOWSKI, *Wojna Polski i Litwy z zakonem krzyżackim w latach 1409–1411*, Malbork 2010, s. 315, 323, 334, 444, 507; Roman CZAJA, *Die Ritterbrüder des Deutschen Ordens und die städtische Gesellschaft in Preußen bis zur Mitte des 15. Jahrhunderts*, [in:] *Herrschaft, Netzwerke, Brüder des Deutschen Ordens in Mittelalter und Neuzeit*, hrsg. v. Klaus MILITZER (Quellen und Studien zur Geschichte des Deutschen Ordens, Bd. 72), Weimar 2012, s. 129.

nicowane narzędzia rozwiązywania konfliktu, który dla elbląskiej rady stał się także okazją do manifestacji aspiracji władczych oraz suwerenności prawnej gminy wobec urzędników zakonu krzyżackiego.

Autor skargi Peter Steynort jest znany z innych źródeł jako młynarz. W 1407 r. zakupił on za 100 grzywien młyn oraz związane z nim łany w Czulpie na terenie komturstwa dzierzgońskiego. Transakcja została zawarta na kredyt, który miał być spłacany w rocznych ratach po 10 grzywien, w 1408 r. w księdze czynszowej komturstwa zapisano wpłatę pierwszej raty. Poza tym nowy młynarz otrzymał od komtura dzierzgońskiego w 1407 r. pożyczkę na zakup kamieni młyńskich oraz żyta i pszenicy². Podczas zakupu karczmy w Myszewie Peter Steynort przedstawił się jako młynarz z Czulpy, można więc sądzić, że kolejna inwestycja, zawarta zresztą także na kredyt, służyć miała rozbudowie jego działalności gospodarczej. Nazwisko Petera wywodziło się zapewne od nazwy wsi Steinort (Kamionek), położonej na terenie patrymonium elbląskiego. Na jego związki rodzinne z Elblągiem wskazuje także informacja o bracie, który miał być mieszczaninem elbląskim³. W zachowanych źródłach brakuje przesłanek, które umożliwiałyby identyfikację naszego bohatera z innymi osobami o tym imieniu i nazwisku, szyprem gdańskim wzmiankowanym w latach 1400–1409 oraz poddanym króla Władysława II Jagiełły, który około 1420 r. starał się uzyskać glejt na pobyt w Prusach⁴. Jak wynika z załączonego tekstu źródłowego, trzy tygodnie przed bitwą pod Grunwaldem Peter Steynort kupił za 140 grzywien karczmę w żuławskiej wsi Myszewo, położonej na terenie patrymonium Starego Miasta Elbląga. Na początku XV w. w żuławskich wsiach

² Według księgi czynszowej 1437 r. do młyna należały karczma i sześć łanów, z całości zakon krzyżacki pobierał czynsz w wysokości 6 łasztów żyta, zob. *Das Pfennigschuldbuch der Komturei Christburg*, hrsg. v. Heide WUNDER, Köln–Berlin 1969, s. 170–171; Artur SEMRAU, *Die Siedlungen im Kammeramt Neimen (Komturei Christburg) im Mittelalter*, Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn, H. 42: 1934, s. 108–109; *Das große Zinsbuch des Deutschen Ritterordens (1414–1438)*, hrsg. v. Peter G. THIELEN, Marburg 1958, s. 34; Rafał KUBICKI, *Młynarstwo w państwie zakonu krzyżackiego w Prusach w XIII–XV wieku (do 1454 r.)*, Gdańsk 2012, s. 101, 161, 272, 435.

³ W latach 1408–1412 jako mieszkaniec Starego Miasta Elbląga wzmiankowany jest Hans Steynort, a w 1409 r. Gerke Steynort, obaj posiadali dom przy ul. Garbary, zob. Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej cyt. APGd.), Akta miasta Elbląga, sygn. 369,1/118, s. 184; *Das Elbinger Kriegsbuch (1383–1409)*. *Rechnungen für städtische Aufgebote*, bearb. v. Dieter HECKMANN, Mitarb. v. Krzysztof KWIATKOWSKI, Köln–Weimar–Wien 2013, s. 392; *Das Elbinger Stadtbuch*, Bd. 2: 1361–1418, hrsg. v. Hans W. HOPPE, Münster 1986, nr 2239, 2324; Max TOEPPEN, *Das Elbinger Kriegsbuch*, *Altpreußische Monatsschrift*, Bd. 36: 1899, s. 272.

⁴ *Das Danziger Pfundzollbuch von 1409 und 1411*, hrsg. v. Stuart JENKS (Quellen und Darstellungen zur Hansischen Geschichte, Bd. 63), Köln–Wien–Weimar 2012, nr 29, 273, 427, 675, 1104, 1246, 1517, 1702, 2081, 2851; *Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonico-rum 1198–1525*. *Regesten zum Ordensbriefarchiv*, Bd. 1, bearb. v. Walter HUBATSCH, Göttingen 1948, nr 659a, 3182, 3204.

Elbląga znajdowało się aż 12 karczm, w tym dwie w Myszewie. Ich posiadacze zobowiązani byli do płacenia rocznego czynszu w wysokości 2 grzywien lub 60 kur⁵. W założonej w 1401 r. księdze gruntowej wsi elbląskich jako właściciele karczmy kolejno wpisano zostali: Detlyff, Peter Kreuel i Claus Brukgmann. Podana w źródle informacja o zakupie karczmy od Peter Krewel znajduje więc potwierdzenie. Natomiast wbrew temu, co pisze P. Steynort, współwłaścicielem karczmy nie był Hannos Ratken, który w 1409 r. wzmiankowany jest jako posiadacz łąny w Myszywie⁶. Można więc przypuszczać, że od niego P. Steynort kupił pole, o którym wspomina w swoim tekście. Mało wiarygodna jest też podana wartość transakcji, gdyż na początku XV w. cena za karczmę odpowiadała wartości jednego łąna, czyli ok. 40 grzywnom⁷. Wzmiankowana suma mogła więc dotyczyć karczmy i dwóch łąnów.

Przyczyną sporu młynarza z Czulpy z radą Starego Miasta Elbląga stał się konflikt między zasadą jurysdykcji terytorialnej a jurysdykcją personalną i wynikającym z niej prawem do egzempcji. Władze komunalne Elbląga na podstawie prawa lubeckiego i przywilejów uzyskanych od wielkich mistrzów miały pełnię władzy sądowniczej na obszarze miasta i jego patrymonium ziemskiego⁸. Natomiast P. Steynort uważał, że jako podlegający władzy komtura nie mógł dokonywać czynności prawnych bez zgody swojego pana. Z tego też względu, jak pisze w swojej skardze, po zawarciu transakcji w Myszewie udał się do Przezmarku do komtura dzierzgońskiego z prośbą o zatwierdzenie kupna karczmy. Ze względu na nieobecność komtura, w jego zastępstwie Konrad Dalheim, wójt Przezmarku i rybicki na jeziorze Družno wystawił dokument zakazujący kupna. Oczywiście akt ten mógł się odnosić tylko do osoby kupującego, który jako młynarz dzierżący łąny zobowiązany był do służby konnej⁹. Zachowane źródła nie dają możliwości zweryfikowania informacji przekazanej przez P. Steynorta, chociaż wydaje się prawdopodobne, że urzędnik zakonu krzyżackiego ze względu na trwającą wojnę sceptycznie odniósł się

⁵ APGd., Akta miasta Elbląga, sygn. 369,1/1928, k. 7v, 10v, 15, 18v; *ibid.*, sygn. 369,1/1377, k. 48, 49v, 50, 51, 82; Wiesław DŁUGOKĘCKI, *Rolnictwo, hodowla, rybołówstwo i leśnictwo*, [in:] *Historia Elbląga*, t. I: (do 1466 r.), red. Stanisław GIERSEWSKI, Andrzej GROTH, Gdańsk 1993, s. 190.

⁶ *Das Elbinger Stadtbuch*, Bd. 2, nr 2097.

⁷ APGd., Akta miasta Elbląga, sygn. 369,1/1377, k. 43

⁸ Janusz TANDECKI, *Struktury administracyjne i społeczne oraz formy życia w wielkich miastach Prus Krzyżackich i Królewskich w średniowieczu i na progu czasów nowożytnych*, Toruń 2001, s. 40–53; Roman CZAJA, *Organizacja władz miasta Elbląga w średniowieczu*, [in:] *Organizacja władz miejskich na obszarze Pierwszej Rzeczypospolitej i na Śląsku w XIII–XVIII w.*, red. Mateusz GOLIŃSKI, Krzysztof MIKULSKI, Toruń 2013, s. 54–77.

⁹ Na temat służby wojskowej młynarzy zob. R. KUBICKI, *op.cit.*, s. 62; Krzysztof KWIATKOWSKI, *Wojska zakonu niemieckiego w Prusach 1230–1525 (korporacja, jej pruskie władztwo, zbrojni, kultura wojny i aktywność militarna)* (Dzieje Zakonu Niemieckiego, t. 3), Toruń 2016, s. 195.

do transakcji swojego młynarza, której konsekwencją mogły być rezygnacja z dóbr posiadanych od władcy kraju i uwolnienie od obowiązku służby wojskowej. Udział w bitwie pod Grunwaldem i zajęcie Żuław przez armię króla Władysława II Jagiełły uniemożliwiły P. Steynortowi objęcie karczmy, która została zresztą spalona przez wojska litewsko-ruskie oblegające Malbork¹⁰. Po zakończeniu wojny wrócił on w marcu 1411 r. do Myszewa i wówczas jego wierzyciele w towarzystwie sołtysa wsi upomnieli się o dług. Niedoszły karczmarz odmówił jednak sfinalizowania zakupu, który jego zdaniem nie miał mocy prawnej, gdyż nie został zatwierdzony przez komtura. Stanowiska tego nie przyjęli jego adwersarze, twierdząc, że transakcja została zawarta zgodnie z prawem w obecności wójta. Nie ulega wątpliwości, że argumentacja P. Steynorta mogła wywołać oburzenie mieszkańców patrymonium, gdyż podważała fundamentalną dla prawa lubeckiego wolność dysponowania nieruchomościami¹¹. Peter Steynort twierdził, że strona przeciwna początkowo zgodziła się na mediację wielkiego mistrza, jednak obawiając się niekorzystnej decyzji, zrezygnowała z tej drogi rozwiązania konfliktu. Johan Werner, burmistrz Starego Miasta Elbląga, przyjął wysuniętą przez komtura dzierzgońskiego i rybickiego propozycję sądu polubownego, składającego się z rozjemców wyznaczonych przez strony. Rozprawa miała się odbyć w przestrzeni postrzeganej jako neutralna, na placu przy kościele dominikańskim pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny. Peter Steynort przybył na nią z trzema pełnomocnikami, druga strona zaś przyprowadziła 12 osób. Gdy wierzyciele stanowczo zażądali spłaty długu, P. Steynort zapowiedział, że będzie się odwoływał do komtura. Wypowiedź ta wzburzyła obecnych na rozprawie rajców, którzy w ostrych słowach przypomnieli o autonomii prawno-ustrojowej gminy elbląskiej: „nie będziemy się zwracać do komtura, gdyż mamy prawo w naszym mieście i chcemy z niego korzystać i według niego sądzić”. Rada wyraźnie zaznaczyła niezależność sądownictwa miejskiego od władcy kraju: „nie zwrócimy się do komtura ani do wielkiego mistrza, i też nie będzie wielki mistrz lub komtur pozbawiał nas naszego prawa, chyba że za cenę naszych gardeł”. Podobny argument powtórzono następnego dnia przed rozpoczęciem rozprawy sądowej: „mamy prawo do sądenia was i nie chcemy z niego zrezygnować, nawet za cenę naszych gardeł”. Burmistrz odrzucił argumentację P. Steynorta i skierował sprawę do sądu wójtowskiego, ale ze względu na zapadający zmrok rozprawę przeniesiono na dzień następny. W tekście skargi kilkakrotnie wzmiankowani są poręczycciele,

¹⁰ Sławomir JÓZWIĄK, Krzysztof KWIATKOWSKI, Adam SZWEDA, Sobiesław SZYBKOWSKI, op.cit., s. 334, 444, 489, 507.

¹¹ Wilhelm EBEL, *Erbe, Erbgut und wohlgewonnen Gut im lübischen Recht*, Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte. Germanische Abteilung, Bd. 97: 1980, s. 7; Edwin ROZENKRAJZ, *Prawo lubeckie w Elblągu od XIII do XVI wieku*, Rocznik Gdański, t. 51: 1991, z. 1, s. 28.

których od P. Steynorta domagały się władze miejskie w celu zabezpieczenia jego stawienia się na rozprawę, reprezentowania w sądzie oraz gwarancji zobowiązań finansowych.

Efektom pierwszej porannej rozprawy, która odbywała się w niedzielę w domu wójta, był nakaz przedstawienia przez P. Steynorta pełnomocników, którzy mieliby go reprezentować w sądzie. Dla przebiegu procesu wymóg ten miał znaczenie podstawowe, gdyż zgodnie z prawem lubeckim strona, która nie mieszkała na obszarze obowiązywania prawa, przez wystawienie poręczycieli uznawała jurysdykcję miejską i niemożność przedkładania sprawy do innego sądu¹². O godzinie 13.00 rozpoczęła się druga część rozprawy, w czasie której wierzyciele domagali się od P. Steynorta jednoznacznej deklaracji, czy zamierza spłacić dług, oraz wystawienia poręczycieli na 140 grzywien. Żądanie to wskazuje, że w Elblągu, podobnie zresztą jak w Rewlu, rozróżniano poręczycieli gwarantujących stawienie się oskarżonego przed sądem od poręczających wywiązanie się z nałożonych przez sąd zobowiązań¹³. Argumenty P. Steynorta o spaleniu karczmy i piśmie wielkiego mistrza nie znalazły posłuchu w sądzie, a jego sytuację dodatkowo znacznie pogorszyła niemożność znalezienia poręczycieli gwarantujących spłatę należnej sumy. Ratując się przed groźącym mu uwięzieniem w wieży, zdecydował się na ucieczkę. Wskoczył z domu na ulicę i schronił się przed ścigającymi go mieszczanami w kościele dominikanów, gdzie zdecydował się skorzystać z usług znającego prawo i zasady procesu sądowego adwokata, który miał mu pomóc w rozwiązaniu konfliktu¹⁴. Do kościoła ściągnięto także plebana z kościoła parafialnego św. Mikołaja, za którego radą udzielono P. Steynortowi azylu w zakrystii. W skardze skierowanej do wielkiego mistrza znalazła się informacja, że rada chciała zmusić uciekiniera do kapitulacji groźbami i głodem i w tym celu postawiła pod kościołem straż, która uniemożliwiała dostarczenie żywności.

Działania te okazały się na tyle skuteczne, że po kolejnej rozmowie z rajcami niedoszły karczmarz z Myszewa zgodził się poddać sądownictwu rady i obiecał wystawić poręczycieli gwarantujących jego powrót na rozprawę za cztery dni. W tej sytuacji rajcy podjęli próbę polubownego rozwiązania sporu,

¹² Tobias KÄMPF, *Das Revaler Ratsurteilsbuch. Grundstätze und Regeln des Prozessverfahrens in der frühneuzeitlichen Hansestadt* (Quellen und Darstellungen zur Hansischen Geschichte, Bd. 66), Köln–Weimar–Wien 2013, s. 137–139.

¹³ *Ibid.*, s. 133–135; Wilhelm EBEL, *Lübisches Kaufmannsrecht vornehmlich nach Lübecker Ratsurteilen des 15./16. Jahrhunderts*, Göttingen 1950, s. 38. Inny zwyczaj obowiązywał w Lubecie, gdzie poręczenie stawienia się wiązało się z przejęciem odpowiedzialności za świadczenia płatnicze.

¹⁴ Alexander KREY, *Die Praxis der spätmittelalterlichen Laiengerichtsbarkeit. Gerichts- und Rechtslandschaft des Rhein-Main-Gebietes im 15. Jahrhundert im Vergleich*, Köln–Weimar–Wien 2015, s. 425.

która dobrze wpisuje się w prowadzone przez władze miejskie w 1412 r. działania na rzecz zagospodarowania patrymonium zniszczonego w czasie oblężenia Malborka¹⁵. Peterowi Steynortowi zaproponowano pomoc w odbudowie karczmy. Claus Bruggeman, który w przyszłości przejął tę karczmę, oraz jeden z wierzycieli Hanneke Radeken obiecali pożyczkę w wysokości 10 grzywien, a dodatkowo Bruggeman był gotów pożyczyć dwa łaszy (24 beczki) piwa. Po odzyskaniu wolności P. Steynort nie zamierzał jednak zmienić swojego stanowiska. Ponownie udał się do komtura dzierzgońskiego, prosząc o ochronę przed prawem miejskim i rozciągnięcie na niego prawa kanonicznego, któremu podlega zakon krzyżacki. Ten, wydawałoby się absurdalny, postulat mógł się pojawić pod wpływem praktyk stosowanych na początku XV w. przez urzędników krzyżackich, m.in. wielkich szafarzy, których słudzy korzystały z przywilejów przysługujących władcy terytorialnemu¹⁶.

Za pośrednictwem brata, mieszkańca Starego Miasta Elbląga, P. Steynort przekazał radzie list od komtura zawierający stwierdzenie, że jako poddany zakonu krzyżackiego, który podlega prawu kanonicznemu, nie może stawać przed sądem miejskim. Władze miejskie odrzuciły ten argument, a chcąc zmusić dłużnika do spłaty długu, osadziły w wieży jego brata, którego dobra wzięto jako zastaw za dług. Jednocześnie sąd wójtowski wydał wyrok wzywający P. Steynorta do odbudowy karczmy, spłaty 1/3 zaległej sumy oraz zwrotu kosztów ziarna siewnego i robocizny ludzom, którzy na zlecenie rady obsiali dwa łany ziemi jęczmieniem. Oskarżony wyroku wysłuchał, nie zamierzał jednak się do niego stosować. Planował apelację do kurii rzymskiej i sporządził piśmienną skargę do wielkiego mistrza, która została wydana w prezentowanym przyczynku. Zachowane źródła nie pozwalają na wyjaśnienie dalszych losów P. Steynorta, jego skarga daje jednak bardzo ciekawy obraz funkcjonowania sądownictwa miejskiego i wyobrażeń związanych z jurysdykcją komunalną.

¹⁵ W 1412 r. rada Elbląga wezwała posiadaczy dóbr we wsiach żuławskich Myszewo, Myszewko, Lubstowo, Kmiecin do ich odbudowy, pod groźbą przejęcia dóbr przez miasto, zob. Markian PELECH, *Quellen über den Hochmeister Heinrich von Plauen (1410–1413) in den staatlichen Archiven zu Danzig und Thorn und im Hauptarchiv Alter Akten zu Warschau*, Zeitschrift für Ostforschung, Bd. 27: 1988, nr 14 (6 V 1412 r.).

¹⁶ Roman CZAJA, *Miasta pruskie a zakon krzyżacki. Studia nad stosunkami między miastem a władzą terytorialną w późnym średniowieczu*, Toruń 1999, s. 188; Jürgen SARNOWSKY, *Die ständische Kritik am Deutschen Orden in der ersten Hälfte des 15. Jahrhunderts*, [in:] *Das Preußenland als Forschungsaufgabe. Festschrift für Udo Arnold zum 60. Geburtstag*, hrsg. v. Bernhart JÄHNIG, Georg MICHELS, Lüneburg 2000, s. 408–411.

ANEKS ŹRÓDŁOWY

Tekst źródła wydany został w całości, bez żadnych skrótów. W przygotowaniu go do druku oparto się m.in. na zasadach stosowanych przy edycji *Akt Stanów Prus Królewskich*. Skorzystano również z doświadczenia wydawców źródeł dotyczących średniowiecznego Starego Miasta Torunia. Język niemiecki publikowanej księgi charakteryzuje się odrębnościami regionalnymi oraz nieporadnościami stylistycznymi i gramatycznymi. Autor skargi nadużywa zdań podrzędnych dopełnieniowych, charakterystycznych dla niewyszukanego języka mówionego.

Pisownię źródła pozostawiono w zasadzie bez zmian, nie korygując błędów ortograficznych i gramatycznych. W przypadkach szczególnie rażących lub kiedy mogłoby to sugerować błąd drukarski, umieszczano znak [s], a przy wątpliwościach dotyczących odczytu [?]. W edycji wprowadzono też następujące ujednoczenia i uproszczenia:

- „u” i „v” pisano zgodnie z ich wartością fonetyczną, a pisownię „v” i „w” – gdy zrozumienie tekstu tego wymagało, zamieniano na „u”;
- w imionach, nazwiskach oraz nazwach topograficznych i geograficznych stosowano duże litery i zasadę transliteracji;
- wyrazy skracane przez pisarzy rozwiązywano bez zaznaczania tego w druku. Zamiast słowa „marka” wprowadzano skrót „mr.”

Daty pozostawiono w oryginalnej formie, zamieszczając obok w nawiasie kwadratowym rozwiązanie według dzisiejszej rachuby czasu. Cyfry rzymskie występujące w księdze zachowano.

Dla uzyskania lepszej czytelności tekstu źródłowego, nie zawsze klarownego i pisanego prosto, zastosowano interpunkcję zgodną z zasadami obowiązującymi obecnie. Z tego powodu zmodernizowano i ujednoczono m.in. łączne i rozdzielne pisanie niektórych wyrazów. Ingerencje takie stosowano jednak bardzo ostrożnie, tylko w przypadkach najbardziej koniecznych.

s.l., [1412 r.]

Peter Steynort prosi wielkiego mistrza o wsparcie w sporze z radą Starego Miasta Elbląga i przedstawia historię zakupu karczmy w Myszewie.

Kop.: *Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, Berlin-Dahlem, XX. Hauptabteilung, Staatsarchiv Königsberg, Ordensbriefarchiv (OBA), sygn. 1624, pap., wym. 220 x 150 mm, dwie składki połączone sznurkiem: pierwsza złożona z 10 kart (1–10v); druga z czterech (11–14v). Stan dość dobry, liczne kleksy utrudniające lub uniemożliwiające odczyt pojedynczych wyrazów.*

[k. 1] Wyssentlich sey allen erbern herren den deser brif vorkummet, sunderlichen meynem rechten gnedigen^a herren homeyster. Czu vorne, in allem gehorsam und bethe eyn lewterlichen durch Got, das her ansee, deze beschrebyne sache und der kenne dorynne. Alzo mir armen manne angeleg-
 et ist von den borgern und rothe czu dem Elbynge unde ouch von ettlichen
 erer undersossen. Is geschach drey wochen vor dem streythe¹, daz ich eyne
 kreczczem kofthe czu Grossem Mostorf² in der stat vreyheyt czu dem Elbynge
 um XXXX mr. und eyn hundert dornoch. Do reyt ich czu dem Prewschen
 Marthe³ und wolde gebeten liben^b meynen herren kompter⁴, daz her mir den
 koschf [s]de [?] czu behalden. Do waz her nicht do heyme unde war [?]
 czu dem gespreyche czu Thorn⁵ von dez koniges wegen [?] czu Polen. Do waz
 eyn herre off dem hawse der bey [?] komters stat hylt. Und ouch waz her voct
 czu dem Prewsschem Marthe, und heysset her Konrotht Dalheym und [?] ist
 nu vyschmeyster off dem Drusen⁶, unde czy mich mechtiklichen an eyn um
 dy rechte worheyt czu bekennen. Vor vrey vorsaklichen gnoden ap is^c ewer
 wille ist gnediger vorsthe, daz daz alzo geschen ist. Alzo deser brif awsweysset,
 wen her alle^d dy sache wol weys, ap mir ewer vorsacliche gnode nicht geloben
 will. Do ich noch grosse not von habe unde haben mich gedrunge von alle
 meynen erben und guten dy borger mit ir gewalt und hey [s] worhafftikli-
 chen gescreben stet. Und bezzewgen wil mit deme bryffe, den // [k. 1v] her mir
 gap von dez kompters wegen den kof nicht czu behalden bey leyb und bey gute
 bys an den kompter. Noch dem mole, daz her nicht do heyme ist, und Gote
 sey is geclaget, noch dem her ny weder hym qwam, und daz ist alzo geschen.
 Und wil daz noch beweysen mit dem howptbriffe, do her den kof mit off sayte
 von dez kompters wegen mir den kof nicht czu behel, und lis schreyben alzo

^a Wyraz nadpisany.

^b W środku wyrazu i poniżej przez sześć linijek kleks utrudniający odczyt poszczególnych słów.

^c Obok skr. vre.

^d Obok skr. ding.

¹ Bitwa pod Grunwaldem 15 VII 1410 r.

² Myszewo (niem. Gross Mausdorf), wieś na Żuławach w powiecie malborskim, na terenie dawnego patrymonium elbląskiego.

³ Przezmark (niem. Preussisch Mark), wieś w okolicach Elbląga.

⁴ Komturem dzierzgońskim do 15 VII 1410 był Albrecht von Schwarzburg.

⁵ Prawdopodobnie chodzi o planowany na 17 VI 1410 r. zjazd wielkiego mistrza z królem polskim i królem węgierskim, zob. Sławomir JÓŹWIAK, Krzysztof KWIATKOWSKI, Adam SZWEDA, Sobiesław SZYBKOWSKI, *Wojna Polski i Litwy z zakonem krzyżackim w latach 1409–1411*, Malbork 2010, s. 315.

⁶ Konrad Dalheim (Konrad von Thalheim), wójt przezmarski i potwierdzony w 1413 r. rybicki na jeziorze Družno, zob. S. JÓŹWIAK, K. KWIATKOWSKI, A. SZWEDA, S. SZYBKOWSKI, op.cit., s. 334; *Schuldbücher und Rechnungen der Großschäffer und Lieger des Deutschen Ordens in Preußen*, Bd. 3: *Großschäfferei Marienburg*, hrsg. v. Christina LINK, Jürgen SARNOWSKY, Köln–Weimar–Wien 2008, s. 349.

wyssentlichen sey allen irbern lewten, den deser brif vorkompt, daz ich voet czu dem Prewsschen Marthe dezen kof nicht staten wil den Peter Steynhort, molner czu der Czwlpe⁷, mit Hannos Ratken⁸ und mit Peter Krewel⁹ gekawfcht hat, bis an den kompter noch deme bas^e, daz her yn der reysse ist, und ich den molner von unsers homeysters gebot in dy reyse gesant habe. Hyn [?] umme gedenke eyn iderman, daz her seynes erbis unde seynes kornes genysse, so her aller beste mag [?] wen her den kof nicht helden sal. Nemellichen yn [?] desen noten alzo deme lande no antrettende ist, wen [?] eyn iderman awsczyn mus bey leybe unde bey gute yn dy reyse. Alzo der molner nu gerethen ist, gegeben czu dem Prewsschen Marthe an dem montage noch Fisitacionis [s] Marie [7 VII 1410]. Alzo genediger vorsthe ist mir der kof vorboten czu behelden von dem rothe nu derkennet genediger vorsthe, ap dy scholt meyn sey, wen is mogelich ist, daz eyn yderman halde seynes rechten herren gebot, waz her ym gebewtet czu tun unde ouch czu lossen. Und do mochte ich nicht weder unde czoch mit meynem rechten herren yn den // [k. 2] streyt, unde wart swerlichen geslagen, alzo noch manch beder man wol weys. Nu bethe ich ouch genediger vorsthe lewterlichen durch Got, daz ir dese beschrebene sache derkennet, wy se mir metegevaren haben, alzo vor um den vorgehenden kof, ap se mir recht getan haben ader unrecht. Noch deme alzo dy sache czu komen ist genediger vorste, wen ewir vorsticliche gnode nicht welde derkennen, wy ich doczu kommen byn, unde weldet ansey den hawffen und macht meyner wedersachen, und nicht weldet derkennen meyn armut unde meyne ellende, unde meyne rechte gerechtikeyt. Alzo dy sache czu komen ist von dem irsten baz an daz leczte, alzo hy beschreiben stet. So hette ich vorloren^f leyp unde gut, wen worumme ich habe dirfarn, daz se mich swerlichen czu reden gesacz haben vor eweren gnoden und vorthē [s] euren czorn unde ere grose gewalt, wen se mich suchen gewopen [?], unde wellen mich krenken an meynem leybe^g unde lozen mir vorbyten meyn gut, daz ich is nicht moge geweldig seyn. Dorumme genediger vorste tat ich mich nicht selber vorentwerten vor eweren gnoden wen ich eyn arm, enelende man beyn [s].

^e Na początku wyrazu i poniżej przez siedem linijek kleks utrudniający odczyt pojedynczych słów.

^f Na początku wyrazu i poniżej przez pięć linijek kleks utrudniający odczyt pojedynczych słów.

^g Wyraz poprawiony, nadpisane e.

⁷ Czulpa, osada młyńska (niem. Zulpe) w powiecie ostródzkim (w dawnym komturstwie dzierzgońskim), zob. Rafał KUBICKI, *Młynarstwo w państwie zakonu krzyżackiego w Prusach w XIII–XV wieku (do 1454 r.)*, Gdańsk 2012, s. 101; Artur SEMRAU, *Die Siedlungen im Kammeramt Neimen (Komturei Christburg) im Mittelalter*, Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn, H. 42: 1934, s. 108–109.

⁸ Zapewne identyczny z Hanneke Radeken, zob. przyp. 26.

⁹ Peter Kreuel wzmiankowany jako właściciel karczmy w Myszewie po 1401 r., zob. Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej cyt. APGd.), Akta miasta Elbląga, sygn. 369,1/1928, k. 15.

Nu vort do unser vinde vort czogen yn^h daz laut noch dem streytheⁱ unde vorherten mir meyn gut und manches armans gut, bas daz se qwomen vort Mergenburg¹⁰, doby der betrwpte kreczym nicht // [k. 2v] verre lag, den ich gekawft hatte. Unde vorbrenten den gancz unde gar, daz dovon nichnissen bleyt, und ouch nomen se alle daz gereyte gut, daz ich mitte gekawft hatte. Wen ich daz gereythe gut mit willen gerne behalden habe um XX mr., wen ich den kof behalden hette mit meynen herren wille, do ich underbesessen waz. Noch deme mole, daz unser vinde aws dem lande czogen, do reynt ich yn daz dorf, do der kreczym ynne waz gewest, um meyn werp, wen ich vrunde dorynne hatte. Do kwam czu mir yn dy kyrche der mir den kreczym vorkawft hatte und nam den schulczen czu ym unde vreyte mich, wy ich is mit ym halden welde um den vorgenten kof. Do entworthe^j ich ym, alzo waz sal ich doby tun meynen rechten herren haben och den kof off gesayt und vorboten mir^k [?] bey leybe unde bey gute, daz ich nicht muste den kawf behalden, unde do mochte ich nicht. Weder do sprach meyn wedersache her kerthe sich nicht em [?] daz vorbyten, daz ewir hern haben getan unde euch [?] ker ich mich nicht an den brif, den mir ewer hern gesant haben. Sunder ir sullet mir den kof halden, und sprach aber czu mir^l yn der kirchen, hy habe ich eyn czychen von der borger voet, daz ir mir volget do czu rechte. Do sprach ich, alzo ich czy mich an meynen rechten herren czu voryne an meynen rechten heren homeyster, wen her czukonftig wil seyn bynnen IIII tagen czu dem Elbynge mit den gebytegern und mit den gemeynen steten und vreyen dezese landes¹¹. Do czyt mit mir vor se do wel wir unser sache eyn vorlegen // [k. 3], waz den kawf^m gestoret hot. Czu dem irsten mole, daz se ouch den kawf selben off gesaget haben meynen rechten herren mit eren bryffen unde doroberⁿ, waz dy irbarn herren konnen irkenne, daz doromme eyn recht sey, daz wil ich mit euch gerne angen, noch deme daz ich daz gut ny empfangen habe noch besessen habe unde ir mir nicht geweren konnet und vorbrent ist. So hoffe ich wol czu Gote unde czu unserrem rechten herren homeyster und czu synen irwirdigen^o gebitegern. Se sullen uns wol dorunder enscheyden, waz dorume eyn recht sey, do waz bey eyner aws

^h Obok skr. dat.

ⁱ Wyras poprawiony, nadpisane r.

^j Obok skr. e.

^k Na tym wyrazie i poniżej przez sześć linijek kleks utrudniający odczyt pojedynczych słów.

^l Obok. skr. h.

^m Obok skr. of.

ⁿ W środku wyrazu skr. ober.

^o Dalej skr. gebyteren.

¹⁰ Malbork (niem. Marienburg).

¹¹ Prawdopodobnie chodzi o zjazd w marcu 1411 r., zob. *Acten der Ständetage Preussens unter der Herrschaft des Deutschen Ordens*, hrsg. v. Max TOEPPEN, Bd. 1, Leipzig 1878, s. 164.

dem dorffe, der heysset Simon Czymmerman¹² und Hannos Law^p [?] und der scholcze. Do entworthe her mir und sprach her [?] welde mit mir czyn vor dy herren. Do dy herren dar qwomen, do czoch ich vor see unde legte meynem herren kompter dy sache vor, alzo daz is [?] mir heys off eyn czu warten, wen her qweme, so welde her mit deme vischmeyster reden, der alle [?] deze sache wol weys unde mit meynem wedersachen und mit mir vor den homeyster gen. Und sprach ich hoffte wol czu Gote unde czu dem homeyster, du salt wol werden enpwunden [s] von ym noch deyner^q beweyssunge und^r beythe seyner bas yn den dryten tag, alzo her mir vorheyssen hatte czu komen unde konde eyn ny ankomen yn der stat ader vor den herren, al gliche wol waz her komen yn dy stat, wen her wart gewarnet von den borgern, daz her nicht sulde vor dy herren // [k. 3v] geen. Wen se derkenten is wer ym unnuczczte unde vorbarg sich vor mir alzo lange, daz dy herren weg czogen. Do ging ich vor meynen herren kompter und legete ym vor, wy her nicht enqweme, alzo her mir gelobet hatte vor dem schulczen und vor Symon Czymmerman, unde sust vor me irbern lewten, und daz czy ich mich aber mechtlichen an den vischmeyster, wen her bey dem kompter alle wege waz und horte dy sache von mir, alle wege reden ken dem kompter. Und ouch leyte is der vyschmeyster selben dem kompter montlichen vor wen her^s den orspr yng al czu mole wol weys. Do sprach meyn herre kompter nu her nicht enstet, alzo her dir euch eyssen hot^t, so wil ich mit deme borgermeyster^u reden, daz her deyne wedersachen underweysse, alzo daz du von dez koffes wegen nicht czu schaden kummest, ap ich is nicht gewarten kann, wen ich aus [?] seyn alle wege bey dem meyster. Zo wil ich dem vischmeyster an den borgermeyster senden, daz her [?] yn underwyse von meynentwegen, daz du ane schaden bleybest, wen der vyschmeyster ym den kof off gesaget hot von unsertwegen, do her mit deme borgermeyster geret hatte, do qwam^v ich weder czu dem vyschmeyster, do sathe [s] her mir, daz der borgermeyster ym gelobet hatte, daz her welde yn dy sache sprechen, alzo vil daz ich is ane schaden sulde enkeen. Alzo daz der vyschmeyster und der borgermeyster ober eyntragen, daz her mich dorczu sulde halden, daz ich // [k. 4] neme II bederwe manne, so welde her meynen wedersachen ouch heys-

^p Na początku wyrazu i poniżej przez siedem linijek kleks utrudniający odczyt pojedynczych słów.

^q Obok skr. be.

^r Obok skr. bete.

^s Obok skr. eyn.

^t Obok skr. v.

^u Na końcu wyrazu i poniżej przez sześć linijek kleks utrudniający odczyt pojedynczych słów.

^v Wyraz poprawiony.

¹² W 1401 r. wzmiankowany jako właściciel ¼ łana w Myszewie, zob. APGd., Akta miasta Elbląga, sygn. 369,1/1928, k. 13.

sen II man kysen, daz dy III irbern manne dy sache czw[i]schen ^w-mir und ^w-meynen wedersachen sulden entrichten. Wen der borgermeyster wol getrewthe czu den III irbarn mannen, daz sy dy sache sulden wol en[t]richten, daz daz alzo geschen ist, daz czy ich mich mechtlichen an den vischmeister und daz gelawte ich gancz und gar, wen der vischmeyster hys mich selber vor den borgermeyster geen. Do ich czu dem borgermeyster qwam, do sprach her czu mir, der vischmeyster hot mit in [s] geret von dez kompters wegen, alzo daz wir syn czu rothe worden von deynex [?] sache wegen unde ouch von dynes wedersachen wegen, alzo daz du kenst [?] II bederwe mannen und so wil ich dynen wedersachen ouch heysen II ..ssen [?] den sult ir ewer sach vorlegen czu irkennen [?], waz dorumme getlichen und recht is, daz ir daz [?] beyde anget. Ouch wil ich selben doczu sprechen, daz ir beyde mit glichen dingen enscheyden werdet, unde ouch sal tu dynen II dyne bewyssunge vorlegen, dy du host von dynen herren.

So hoffe ich wol czu Gote und czu den III irbern mannen, daz se is wol werden irkenen, waz dorumme gotlichen moge seyn, daz ir daz beyde anget. Do sprach ich, ich welde is gerne tuen unde gnediger vorsthe den worten gelote ich und der borgermeyster heysset Johan Werner¹³ und nam eyne nemellichen tag mit ym off vor den borgermeyster dy sache czu berichten // [k. 4v] of deme kirchoffe czu Unser Liben Vrewen yn der Eldenstat¹⁴. Do der tag qwam, do qwam ich mit meynen II berichteslewten und sust noch mit eynem irbermanne, und dy drey heysen Koncze Gloctaw¹⁵ yn der Aldenstat, der ander heysset Weychart¹⁶, ouch yn der Aldenstat, dy meyne sache sulden vuren, und der dritte heysset Symon Czymmerman czu Grosse Mawstorf. Do qwam meyn wedersache mol^y mit XII mannen. Nu genediger vorste mit al so eyner salmellunge obervilen se mich czu dem irsten mole und woren mir an mutende, daz se wolden von mir haben virczig mr. und hundert vor dy blosse brentstat, ader^z gewede dy sache mechtlichen aws der hant czu berichten. Do spro-

^{w-w} Wyrazy nadpisane.

^x Na tym wyrazie i poniżej przez sześć linijek kleks utrudniający odczyt pojedynczych słów.

^y Wyraz poprawiony.

^z Obok kleks.

¹³ Johann Werner, burmistrz Starego Miasta Elbląga w latach 1412–1414, zob. Roman CZAJA, *Urzednicy miejscy Elbląga do 1524 roku*, Elbląg 2010, s. 90–92.

¹⁴ Kościół dominikański Najświętszej Marii Panny w Starym Mieście Elblągu.

¹⁵ W dostępnych źródłach brakuje informacji o takiej osobie, natomiast w 1409 r. jako właściciel domu przy ul. Garbary, w sąsiedztwie domu Gerke Steynorta, wzmiankowany jest Claus Glottow, zob. Max TOEPPEN, *Das Elbinger Kriegsbuch*, *Altpreußische Monatsschrift*, Bd. 36: 1899, s. 272.

¹⁶ Być może chodzi tu o Heinricha Wicherta, wzmiankowanego w 1410 r., zob. *Das Elbinger Stadtbuch*, Bd. 2: 1361–1418, hrsg. v. Hans W. HOPPE, Münster 1986, nr 2142.

chen meyne berichteslewte^{aa} czu mir waz^{ab} wellet ir do bey tuen, do sprach [?] ich is dunket mich ungetlich seyn unde bat meyne [?] berichteslewte, wy se mir ryten. Do sprochen so se konden mir keynen rot dorczu geben, sunder welt ir is selber angeen, do moget ir vor roten und der rede woren vil unde mancherley, daz ich nicht woste [?], waz ich tuen sulde wen meyn hern mir vorbotet [?] alle wege, daz ich is nicht sulde aus der hant geben mechticlichen, sunder eren rot alzo lange, daz ich vornam, daz se mich wolden vorlagen. Do sprach ich, ich beruffe mich an meynen herren kompter um synen rot. Do sprochen meyne wedersachen und ouch dy eldesten, dy do bey woren, se kerthen sich nichtesnicht an den kompter, sunder wir haben eyn recht yn unser stat, hy daz wel wir genysen und hatten sich dorof // [k. 5] gerichtet mit der sammellunge seyner vrunde, unde wolden mich brengen vor gerichte unde weysenten mir, daz czychen daz ich sulde vulgen vor gerichte. Do sprach ich, ich czy mich an meynen rechten herren kompter, do ich underbesessen byn, unde habe erbe unde eygen gut under yn legen. Do der bythe ich mich czu vollen rechte czuvor entwerthen. Do sprochen se, wyr keren uns nicht an den kompter, noch an den meyster, und ouch sal uns der meyster ader der kumpther unse recht nicht nehmen, unde sulde is unser helze kosten, sunder welt ir ouch czyen an unsern burgermeyster mit dem der vyschmeyster geret hot von dez kompters wegen, daz wol^{ac} [?] wir euch wol^{ad} gonnen, ap her uns underweysen kunne [?]. Do ging ich mit eyn vor den borgermeyster und lete ym dy rede vor, alzo se hy geschreben sey [?], daz her mir gunde an meynen hern czu czyn um syner rot [?], waz her mir ret, daz wil ich tuen. Ouch wysset ir wol liber herre, daz meyn herre ist bey euch gewest von [?] dez kumpthers wegen, und hot mit euch gereht von deser sache, alzo daz ir ym hot gelobet, daz ir wellet, alzo vil doryn sprechen, daz dy sache gutlichen sal enscheyden werden. Und ouch hot ir mir is selber gelobet, und daz dirvinde ich noch nicht, und hettet ir daz nicht meynen herren gelobet unde ouch mir meyne herren hetten mich ny czu euch gesant. Nu losset ir mich obervallen mit eyner grosen besammellunge, unde wellet mich lozen dringen yn ewir lewbischs recht, do ich nicht czu geschicket beyn ich mich czuvor enwerthen, unde ouch wisset ir wol // [k. 5v] liber herre, daz eyn iczlicher gebyteger synen undersossen hot selben czu richten. Do ich mich anberuffen habe und nu noch beruffe um synen rot. Do sprach der burgermeyster, ich vroge nicht noch dem beruffen, sunder ich^{ae}

^{aa} Na początku wyrazu i poniżej przez siedem linijek kleks utrudniający odczyt pojedynczych słów.

^{ab} Wyraz nadpisany.

^{ac} Na końcu wyrazu i poniżej przez siedem linijek kleks utrudniający odczyt pojedynczych słów.

^{ad} Obok skr. geng.

^{ae} W środku wyrazu kleks.

weysse euch an den voet an eyn recht. Alzo genediger vorsthe worden mir dy vorrede gehalten. Do vurten se mich czu dez votes hawse unde wulden mich haber anclagen, do waz der voet nicht do heyme¹⁷. Unde ouch waz is obent und sprochen, her wurde nicht richten noch der sonnen undergange, und heyschen burgen von mir nicht wederstellen an dem andern tage vor daz recht, ader welden mich yn den torm legen. Do saczte ich eyn^{af} burgen von Grosem Mewstorf, der do^{ag} heyst Symon Czymmerman, unde^{ah} do [?] reyt ich czu meym herren kompther und legete^{ai} ym [?] aber dese sache vor, wy se mit mir umgeen [?]. Do verdros is eyn gar sere, daz dy burger alzo wurdig [?] weren uber seyne lewte, do gap her mir eynen brif, mich czu lossen bey rechten sachen, wen se wol wusten, daz eyn iczlicher gebytiger seyne^{aj} undersossen hette selben czu richten, und daz welde her eyn ouch Gotes rechtes pflegen ober mich et cetera^{ak}. Unde daz se dorober nicht enrichten etc. Do ryt ich weder czu dem Elbynge noch meynes herren rot und sulde meyne burgen lozen, dy do vor mich gelobet hatte, daz waz an dem suntage czu Letare [13 III 1412] an der sebenden stunde under der messe, do stelten se mich weder meyne burgen, do claytten se mich an unde karten sich nicht // [k. 6] an meynes herren brif, alzo daz se entwert wolden von mir haben. Do sprach ich, ich czy mich an meynen rechten herren homeyster, wo her mich hyn weysset mit euch czu rechte, daz vil ich wildiclichen angeen. Do sprochen se, se kerten sich nicht an den czog, do ich mich anczyz mochte, wir haben eyn recht, daz wel wir an euch richten, unde wellen daz nicht obergaben und sulde is alle unser helze kosten. Alzo daz se wolden entwort von mir haben und ich konde eyn keyne geben, alzo daz is irbarn lewten irbarmte und sprochen doryn, alzo daz se czu rote wurden und woren mir anmutende, daz ich is mit eyn entrichete unde kore II irber manne yn der stat vor richte unde dy^{al} rothe und^{am} do kegenwertig saz richte und rot, unde gebe [?] den II mannen meyne sache mechticlichen czu der hant, unde daz gliche welle wir ouch tuen of daz dy sache enrichtet werde und vrunt mogen bleyben, und daz wart ich czu rothe und gap mich yn dy berichtunge vor richte al do kegenwertig, und kos aldo vor richte und vor roete II irber manne

^{af} Dalej trzy wyrazy zamazane przez pisarza.

^{ag} Dalej skr. heyst.

^{ah} Obok i poniżej przez sześć linijek kleks utrudniający odczyt pojedynczych słów.

^{ai} Wyraz nadpisany nad skr. neget.

^{aj} Wyraz nadpisany nad skr. eren.

^{ak} Wcześniej pisarz zanotował też znak skróceniowy etc.

^{al} Obok i poniżej przez sześć linijek trzy kleksy utrudniające odczyt pojedynczych słów.

^{am} Wyraz nadpisany.

¹⁷ Wójtem w 1412 r. był Johan Ravensberg, mieszkał w domu przy ulicy Mostowej 21, zob. APGd., Akta miasta Elbląga, sygn. 369,1/118, s. 118; R. CZAJA, op.cit., s. 179; Max TOEPPEN, *Elbinger Antiquitäten. Ein Beitrag zur Geschichte des städtischen Lebens im Mittelalter*, H. 3, Danzig 1873, s. 275.

dy meyrer sache sulden gewaldig seyn gewest, alzo der eyne heysset Weychart und der ander heysset Glottaw, unde daz gleichen teten se ouch und daz do czu derselbygen stunden under der messen yn dem suntage czu Letare [13 III 1412]. Aldo vor richte und vor rothe vorlybet wart^{an} mechtlichen noch der molczeyt weder czu kommen yn dy kyrche czu Unser Liben Vrawen dy sache czu berichten czu voller macht, wen der seyger 1 sluge noch mittage, und daz geschach aldo do drungen se mich czu borgen, alzo daz ich eyn III irber manne // [k. 6v] saczte czu burgen mich weder czu stellen yn dy kirche wen der seyger 1 sluge, der eyne heysset Hynrich Branaw, eyn rotman yn der Newenstat¹⁸, der ander heysset Symon Czymmerman czu Grose Mewstorf, der dritte heysset Merten^{ao} Dreer¹⁹ czu dem stalle wonet, und daz czy ich mich mechtlichen czu denselben III mannen, daz daz alzo geschen ist und sust ouch vil irbern lewten wissentlichen ist. Do is qwam an dy czeyt, alz is vorlibet wart vor^{ap} richte und vor rothe yn dez votes hawse, der do heysset Rabensberg²⁰. Do stelten mich meyrer burge weder yn dy kirche und brochte meyrer berichteslewthe mit mir yn dy kirche, do se mich czu gedrunge hatten mit ir gewalt, ydoch hette ich is gerne dobey gelossen off^{aq} daz, daz ich mich mit eyn entrichtet hette, unde welde nymmer doweder gesprochen haben. Do qwomen meyrer wedersachen mit eyner grosen besammellunge und vrot^{ar} mich, vy ich is mit eyn halden welde, do sprach ich, hy seyn meyrer berichteslewte, dy is von meyrer wegen sullen entrichten^{as} czu voller macht. Do sprochen meyrer burgen, dy vor mich gelobet hatten weder czu stellen yn dy kyrche genuget euch an den^{at} hauptmanne²¹, do wir vor gelobit haben und losset uns ledig und los. Do sprochen meyrer wedersachen czu den burgen, uns genuget nicht sunder ir sullet steyn yn der burgerschaft alzo lange bas is entrichtet wert. Do sprochen meyrer borgen, wir haben nicht // [k. 7] vorder gelobet wen^{au} den man yn dese

^{an} Dalej skr. noch.

^{ao} Obok skr. treger.

^{ap} Obok skr. roth.

^{aq} Obok i poniżej biegnące przez sześć linijek trzy kleksy utrudniające odczyt pojedynczych słów.

^{ar} Dalej skr. mit.

^{as} Wyraz poprawiony, nadpisane r.

^{at} Obok skr. hawsmanne.

^{au} Obok skr. litera.

¹⁸ W dostępnych źródłach brakuje o nim informacji.

¹⁹ Merten Dreher wzmiankowany jako właściciel budy i stajni na przedmieściu w latach dwudziestych XV w., zob. APGd., Akta miasta Elbląga, sygn. 369,1/1929, s. 3, 16; sygn. 369,1/1931, s. 90, 110.

²⁰ Johan Rabensberg, wójt, zob. przyp. 17.

²¹ Być może chodzi o starostę jednego z osiedli rybackich na terenie żuławskiej części patrymonium, zob. Wiesław DŁUGOŃSKI, *Rolnictwo, hodowla, rybołówstwo i leśnictwo*, [in:] *Historia Elbląga*, t. 1: (do 1466 r.), red. Stanisław GIERSZEWSKI, Andrzej GROTH, Gdańsk 1993, s. 191.

kirche czu stellen. Do sprochen meyne wedersachen, so ge wir weder vor daz recht, kunnet ir ouch do entledigen, do moge wir nicht weder. Alzo daz ich arm man muste aus der kirchen geen czu dez votes hawse mit den irbarn und mit meynen berichteslewten, alzo daz sich meyne burgen lissen ledig und los teylen. Do lissen meyne wedersachen mir dy toren vortreten mit erer besammellunge, dy se ober^{av} mich armen hatten gemacht. Do sprochen meyne berichteslewte, wel wir gen weder yn dy kirche, daz wir dy sache berichten kunden, alzo daz dese lewte von demneder [?] mochten komme. Do sprochen meyne wedersachen enhelt^{aw} [?] euch en wenig und gyngen yn eyn gespreche, do se do weder vor daz recht qwomen, do huben se an und beclageten mich mit vorsprechen gancz und gar, alzo se vor hatten geton, ap ny keyne berichtung wer offgenomen, aldo vor rechte und lissen meyne irbarn berichteslewte, aldo sten rechte ap se toren weren un[d] sust ander irbar leute unde lissen daz ny vorsuchen, ap man is hette kunt entrichten und envile [?] mir dez gancz und gar, alzo ap ny keyne berichtung were offgenomen vor mechtiger stat, do se mich alle wege yn dragen und musten daz alle wege volgen, wy se is offleyten, alzo twungen se mich armen man aus dem eynen yn daz ender, und hatten mich vil noch torecht gemacht, daz Got weys und vil irbar lewte, daz daz allzo ist geschen dy der worhyt wellen bekennen. Nu bete ich euch // [k. 7v] edeler, gnediger vorste lewterlichen durch Got, sint dem mole, daz daz Got alzo gevugget hot, daz ir seytn eyn haupt deses lendes und eynen yderman czu behalden bey rechten dyngen, so derkennet edeler vorste, ap se mir recht haben metege warn ader unrecht, und do worben se vort, waz ich eyn entworthe czu der anlage. Do sprach ich irbarn hern, ir habet mich gedrunge czu eyner berichtung, daz ich mich doryn gap alhy undermessen vor richte und vor rothe, daz vorlybet wart von unser beyder wegen, daz muste ich kysen II berichtesmanne, dy hy kegenwortig sten, unde daz habe ich getan. Hettet ir mir geheysen vorsprechen czu nemen, dy mich vor enwerten kunden und hettet^{ax} mir eynen dintag gelegeet, ich were czu sache [?] worden, und hette is ouch must tuen. Nu stee ich hy mit meynen berichteslewten und sust willender [?] irbarn lewten, dy ich ouch doczu gebeten habe, doroff habe ich mich gerichtet nu entwaltet ir mir des gancz und gar, ap daz ny^{ay} geschen, sye und obervallet mich alzo rechte swlichen mit ewrem gerichte, do ich keynen rot czu weis noch habe, daz Got weis, daz mir gar we czu mute^{az} waz, und beruffe mich doromme mechticli-

^{av} Wyras nadpisany.

^{aw} W  rodku wyrazu i poni zej biegn ce przez cztery linijki dwa kleksy utrudniaj ce odczyt pojedynczych s w.

^{ax} W  rodku wyrazu i poni zej biegn ce przez cztery linijki dwa kleksy utrudniaj ce odczyt pojedynczych s w.

^{ay} Obok skr. g.

^{az} Wyras nadpisany nad skr. gute.

chen an meynen rechten herren homeyster um synen rotht, und wil ouch daz glawben bey meynen leybe und bey meynen gute hy wederczukommen, ouch eyn enwort czu brengen, und bete euch durch Got, daz ir mir daz gunnet und do sprochen // [k. 8] meyne wedersachen eyn genugete nicht an der entwort, dy ich eyn gap sunder ich sulde sprechen neyn ader io czu der anclage, dy se hatten getan und lissen mich^{ba} hertlichen hwten yn den toren, das toten se als ume daz, daz ich mich sulde geben yn er gerichte, und sulde mich geben von meynen rechten herren gerichte, daz wolde ich ny noch ny getuen, wen vorumme meyn here kompter mir alle wege verboten hatte, daz ich mich nich[t] sulde geben yn ir gerichte, und ouch sust ander herren, dy mir gutes gunden, alzo daz ich en nicht me entworten kunde. Do nomen meyne wedersachen eyn gespreche und qwomen weder vor das recht und worben, daz se reden mochten und do^{bb} sprach ir vorspreche sint dem mole, daz do stet eyn muedig man vor richte und rothe^{bc} und hot sich gegeben czu der vorgehenden sachen czu entrichten und hy kegenwortig steyn und^{bd} syne berichtesleuwe vor richte und vor rothe, dy herr dorczu gebeten hot, daz sal syn bekentnisse syn off dy anclage herr sulle doromme bestanden seyn, daz vorgehenden houpt gutes alzo umme virczig mr. und eyn hundert. Is moge eyn lewbeschs recht syn, do teylten ys ym dy wetteherren czu alzo richten se mich ane rot und ane vorsprechen und ane dingtage geleet, und ane meynen rechten herren willen. Auch herr Got waz mir gar we^{be} czu mute, waz und do worben se // [k. 8v] vort, daz ich eyn borge sulde seczczen vor das vorgehende gelt. Do kunde ich kynen burgen haben, do wulden se mich yn den thorm haben geleet. Do ich daz dirkante, daz se mich also swerlichen meynten do^{bf} waz mir we czu mute waz, das mir meynen rechten herren und ouch ere briffe^{bg} nicht mochten helffen czu erem gerichte, sunder se richten mich ane meynen herren dang. Nu bete ich euch edeler, genediger vorste, daz eres tut lewterlichen durch Gott und derkennet, ap se mit recht haben getan und vordenket mich um Gotis wille, waz ich do tet. Und synt der czeyt habe getan, wene ewir herrelliche gnode wol derkennen mag, daz mich grosse not dorczu getwungen hat, dy se^{bh} mir an geleet han, und do heysschen^{bi} se aber eyns burgen vor das vorgehende gelt. Do sprach ich erbern herrn vorumme betruer^{bj} mich so rechte swerlichen, wenn ir wol wys-

^{ba} *Obok wyraz przekreślony.*

^{bb} *Obok kleks.*

^{bc} *Kleks na końcówce wyrazu.*

^{bd} *Wyraz nadpisany.*

^{be} *Wyraz nadpisany.*

^{bf} *Wyraz nadpisany.*

^{bg} *Obok przekreślony wyraz mich.*

^{bh} *Obok kleks.*

^{bi} *Kleks w środkowej części wyrazu.*

^{bj} *Końcówka wyrazu zamazana przez kleks.*

set, daz mir von dem gute nichtesnocht geweret ist, noch geweret konnet, und do sprochen se czu dem dritten mole seczcz^{bk} uns burgen ader wir wellen euch^{bl} legen in den thorm alzo lange, daz ir uns wol borgen seczczet, do derkanthe ich wol, daz se mich wolden swerlichen betruben mit erem gewenkennisse, alzo daz mir Got half und dy edele iuncvraw Maria, daz ich czu der tore aussprang und qwam off dy steyn brocke alzo, daz erer ein teyl mich an griffen, dy dorczu geschycket woren, do czoch ich meyn swert // [k. 9] und entledigte mich von meyner vinde hande der gar vil waz off mich armen man mir irem geczogen woffen, alsz das^{bm} mir Got half und dy edele iuncvraw Maria, daz ich qwam yn ich qwam yn dy kirche und gink vor den hohen altare unde dancchte Gote und syner werden muter [?] um syne gnode, dy herr homeister^{bn} vorlegen hatte, daz ich leyden sulde und ouch waz is yn der czyt, daz man vesper sank. Do liffen se mir alczu mole noch mit eyner grosen besammellunge mit vrevel und mit gewalt und griffen mich an yn der heyligen kirchen und stissen mich hyn und her recht, ap ich nicht eyn christen mensch wer, und hylden mich herte und ouch hatte ich eynen procuratoren gesacz, dovor byn acht tagen, der mich vor entwerten sulde kegen eyn ap mirs not tete, daz mich meyne^{bo} herren nicht konden vor erer gewalt beschirmen unde deme procuratoren tet ich myne^{bp} briffe, dy ich hatte von dem heyligen geystlichen vater und her sprach, tut deme manne keyne gewalt und haldet eyn nicht, wen her und ich euch tu kunt und offenbare, daz ir keyn gerichte ober eyn hot und wil, daz hy bewyssen mit den briffen, dy der heylige vater dorober gegeben hot und czutht sich mechticlichen yn eyn gystlich recht, daz auch euch daz kunt sy und wyssethe meyne briffe do offenbar vor alle der werlit [?], dy do kegenwertig warn, und do qwomen erer eyn teyl und verboten ym, daz her dobye nicht me sulde tuen, alzo lange, daz der pfarrer²² wart geholet aus der wedeme yn dy // [k. 9v] kyrche und der sprach, was tut ir^{bq} unde haldet den man nicht lenger, ir moget auch und mir machen gross betrupnis, alzo daz se von mir troten enwenig, alzo daz mich der irbar pfarrer mit den erbaren pristeren, dy ym dorczu holffen und brochten mich yn dy sacristya von meyner vinde hende und daz^{br} czy ich mich mechticlichen an den pfarrer und an dy erbaren presteren und

^{bk} Wyraz dopisany oraz dodatkowo dopisany na marginesie.

^{bl} Wyraz nadpisany, obok skr. litera.

^{bm} Wyraz nadpisany.

^{bn} Nadpisane r.

^{bo} Kleks na początku wyrazu i poniżej.

^{bp} W środku wyrazu skr. mit wem.

^{bq} Przekreślone: losset den.

^{br} Dalej skr. sy.

²² Plebanem kościoła św. Mikołaja w 1412 r. był Nikolaus Wulsack, zob. Mieczysław JÓZEF-CZYK, *Średniowiecze Elbląga*, Pelplin 1996, s. 98–100.

sust an vil irbaren lewten, dy do kegenwertig^{bs} woren yn der kirchen, dy der worhyt wellen bekenen, daz daz also geschen ist. Nu bete ich euch edeler genediger vorsthe lewterlichen durch Got und nemet is czu herzen und vordenket mich nicht, daz ich arm man alzo muste tuen, wen ewir genode wol dirkenen mag, daz mich gros not und betrupnis dorczu gebrocht hot, daz ich daz muste^{bt} tuen, wen ich is sust ungerne welde haben getan bey meynen lebetagen, wen do mich meyne herren nich[t] moechten vor erer gewalt^{bu} beschyrmten, do muste ich dys an geen und dar waz ich in der sacristia von dem suntage bis an den montag noch der vesper. Do qwomen dy borgermeyster czu mir und dy eldesten von der stat gevach mit grossem czorne und mit mancher drewe, alzo daz se sprechen, se welden mich aus der kirchen nemen mit ir gewalt und sprochen, ap ich nich[t] getraute, daz der rot also vil vormochte, daz se dy kirche wede lyssen wyen, wer is sache, ap wir dor an gebrechen ist, daz ir euch nicht^{bv} mit willen doraus geben wellet yn unser gerichte, so sal euch betrupnis genug // [k. 10] geschen. Do sprach ich ir moget is wol tuen, wen ir dirkennet is wol, daz meyne macht cleyn ist und daz waz vil und mancherley, daz se mir an legeten und sprochen, ober eyns bedenket euch bas und gebet euch hyr aus mit willen, so wel wir auch gar gnedig syn und wellen euch legen yn unseren thorm, do wir pflegen unse meteburger yn czu seczczen, wen se^{bw} schult haben. Do moget ir liber siczczen, wen hy do wel wir euch gutlichen yn tuen, alzo lange, daz wir dy sache mochten ganz entrichten. Do sprach ich, ich danke Gote, daz ich hy yne beyn al glyche wol leyde, ich al hy kummers genug, waz sulde ich denne yn ewrem torme leyden, wen worumme gnediger vorsthe se lissen mich tag und nacht hutten yn sacristia vor der thore und vor den venstern und lissen mich beroben der spysse und dez trankes, daz mir irber leute santen, alzo daz ich kummer muste leyden. Do qwamen se aber eyns czy mir her Claus Wulf²³ und Thomas Volmersteyn²⁴ und froten mich, hostu dich nich[t] enders bedocht, daz du hyr aus wil[s]t mit willen, so haben wir uns besprochen, daz wir dich hyr aus nemen wellen unde wellen dich legen lossen, do dir wenig gutes geschicht, ader du gebist dy sache dem irbaren rothe czu voller macht czu berichten. Tus du daz, daz sal tu genissen, wil[s]tu aber is nicht

^{bs} W *środku* wyrazku skr. ir, *dalej* skr. werden.

^{bt} *Początek* wyrazu zamazany przez kleks.

^{bu} *Skr.* wyraz beschirmei.

^{bv} *Wyraz* nadpisany.

^{bw} *Litera* przekreślona.

²³ Nicolaus II Wulf, kamlarz (1404–1409), sołtys (1408 r.) i burmistrz Starego Miasta Elbląga w latach 1411–1420, zmarł w 1420 r., zob. R. CZAJA, op.cit., s. 89 n.

²⁴ Zapewne błąd pisarza. Przypuszczalnie chodzi tu o Antoniusa II Volmensteina, kamlarza (1406–1413), sołtysa (1416) i pana wetowego, zmarłego w 1421 r. lub Nicolausa Volmensteina, drugiego kamlarza zewnętrznego (1413–1414) i kamlarza wewnętrznego (1417), zob. R. CZAJA, op.cit., s. 188.

tuen, so wel wir komen mit der macht und nemen dich^{bx} hyr aus, is sey yman-
de lyp ader leyt, so sal is doch geschen, daz Got weys, daz mir we czu mute
was // [k. 10v]. Unde do sprach ich yn den grosen engesten und noten, do ich
yne waz nemet dy sache czu euch und entrichtes, wy ir wellet, off daz ich aus
desen grosen betrupnis kome. Und do sprochen se czu mir, du salt uns ouch
borgen seczczen bys an den virden tag hy weder czu komen, daz wir werden
den ausproch tuen von der sachen, wy wirs entrichtet haben, also gab ich yn dy
sache of. Genediger^{by} vorsthe tut is leweterlichen durch Got yn welcher mosse
ich is eyn gap czu berichten, wen se gelobeten mir, daz der hawpman, der do
heysset Claus Brucman²⁵ und Hannos Radike²⁶ sulden geben mir 10 mr. gerey-
ter pffeninge czu hulffe, daz ich deste baz muchte bawen und ouch gelobete
mir dy selbigen II daz muntlichen^{bz} und ouch gelobete myr der Bruckeman,
her welde mir tuen II leste birs off daz ich deste bas mochte bawen den unge-
lucten kreczme, off daz gap ich dy sache us der hant, deste kumlicher und daz
en pfylen se mir gancz und gar, do der abe sproch geschach von dem rothe,
also das mir nicht czu hulfe sulde werden, do sulde ich en io burge seczczen,
den abe sproch czu horen, do sprach ich, wer wil myn burge werden. Ir lebet
so wunderlichen mit mir, daz sich eyn yderman do vor hutet. Do sproch der
burgermeister herr Claus Wolf is sal dorume nith noch blyben und ging aus
der dreskammer yn dy kirche und rethe mit den dreyn mannen, dy do vormo-
les ouch vor mir yn burschaft hatten gestanden, alzo se do vorne beschreiben
sten, alzo daz dy lewte dorczu sprochen, daz se vor mir gelobeten und daz //
[k. 11] is alczu mole geschen al gliche wol mogen se sprechen, daz is nicht en-
sey sunder wer io ich alzo starg. Also se syn genediger forste vor ewern geno-
den gehat ich welde so wol dorczu brengen, daz se is bekennen musten und
ouch ander vil lewthe is wol wyssen, wen se is torsten vor ewren gnoden und
ouch haben se mich gut czu vor dryngen, wen ich eyn arm, elende man byn
und byn eyn czu swach mit meynen vrunden und daz wissen se wol und mus
leyden, waz mir dar von obergen mag. Wil mich genediger vorsthe ewir geno-
de nich[t] beschirmen, so is ist mit mir geschen, do ich do aus der kirchen
qwam, do reynt ich czu meynem herren kompter czu Kirchborg²⁷ und legete ym

^{bx} *Przekreślony wyraz hyr.*

^{by} *Dalej przekreślony wyraz mensche.*

^{bz} *Dalej skr. und ouch gelobeten se.*

²⁵ Claus Bruggeman, członek rady Starego Miasta Elbląga w 1413 r., w 1414 r. wzmiankowany bez przydomka „Herr”, zob. R. CZAJA, op.cit., s. 92; wymieniony także jako właściciel karczmy w Myszewie, być może był także starostą jednej ze wsi rybackich, stąd też określenie „hawpman”, zob. APGd., Akta miasta Elbląga, sygn. 369,1/1928, k. 15; W. DŁUGOŁĘCKI, op.cit., s. 191, 193.

²⁶ Hanneke Radeken wzmiankowany w 1409 r. jako właściciel łana w Myszewie, zob. *Das Elbinger Stadtbuch*, Bd. 2, nr 2097.

²⁷ Dzierzgoń (niem. Christburg), miasto w powiecie sztumskim.

dy sache vor, wy se mit mir umme gegangen hatten. Do vor dros is dem kompter gar sere und bat eyn, daz her is tete lewterlichen durch Got und gnode mir was ich mit rechte kunde czu ym gewordenen sint dem mole, daz se nich[t] entrachten ewir briffe und ouch nicht entrachten dez czoges, den ich habe manch stunt getan an den homeyster und ewir gnode mich nicht^{ca} kan beschirmen vor eren gewalt. So gonnet mir gnediger herre, daz ich auch moge mit ym begriffen mit gystlichen rechte, wen ich hoffe czu Gote, daz daz gystliche recht mich wol sal beschirmen vor erem gewalt unrechte, wen ich is wol beweysen wil mit vorsegelten briffen. Do sprach meyn herr kompter, alz daz dir czu Gote mag geschen yn deme gystlichen rechte und do du dich mitte machest erer gewalt // [k. 11v] entseczczen, daz gan ich dir wol und wil dich nicht doran hyndern und bewyste mynen herren kompthor, daz bobestes briffe, alzo daz her dir kanthe, daz ich mich mochte erer gewalt enseczczen. Do sprach meyn herre kompter, darober wil ich dir geben eynen brif an den burgermyster, ap si dich noch nicht wellen lossen by rechten sachen, wil is denne nich[t] helffen so tu dyn beste. Do der brif quam an den burgermeyster und an den rot, do karten se sich nisnicht an den brif, alzo daz se antrugen mit den burgen^{cb} dy vor mich gelobet hatten weder czu stellen yn dy sacristia den abesproch czu horen, wy se is entrichtet hetten. Alzo daz myn bruder off gehalden wart unde brochten eyn yn swer gevenkennisse von dem Palme Tage [27 III] bis an dy virde woche, daz her leynt unverschult do her ny rot noch tot an gewan yn desen sachen alleyne, daz her das kompters brif brochte dem rote czum Elbinge. Alzo vil hatte her schult an den sachen. Alzo lange, daz her syn gut muste den burgen czu der hant seczczen vor mir of^{cc} daz her aus deme sweren gevenkennisse noch welde ich mich nicht geben czu erem abesproche. Do se mich yn gedrungen hatten mit mancher hande grose betrupnisse also do vorne geschreben stet. Do^{cd} gingen se off daz^{ce} irste ortyl, daz se lyssen teyllen ober mich yn da votes hausse. Alzo do vorne geschreben stet, ouch waz der tag nu // [k. 12] daz se wulden daz dritte tyl daz geldes haben von der^{cf} vorgenenen summe alzo unser irsten vor rede stunden an dem koffe, wen se mir das gut geweret hetten und ich vol varen hette mit myner herren willen nu gnediger vorste wolde ich^{cg} myn gut lenger vristen. Do muste ich noch czu dem Elbinge senden II irbar manne, dy mir hant worben vor sy czu komen und lis werben, ap se mir welden dy hulffe tuen, dy se mir gelobit hatten^{ch} an pfeninngen und

^{ca} Litera przekreślona.

^{cb} Przekreślone dy.

^{cc} Wyraz nadpisany.

^{cd} Skr. hyngpf.

^{ce} Skr. in.

^{cf} Skr. g.

^{cg} Skr. gar recht.

^{ch} Skr. mit.

an bire off daz ich diste baz mochte haben beholffen. Do globten meynen we-
 dersachen, se welden is vol kommen helden, waz se mir gelobit hatten czu
 hulffen unde ouch hatte ich II huben yn dem dorffe czu Grossen Mustorffe
 noch dem strypte gekawft. Den acker, den hatte der rot hyssen vormiten, alzo
 daz der^{ci} burgermyster herr Claus Wolf und sust ander aus dem rote den II ir-
 baren mannen, dy ich an se gesant hatte, daz mir daz korn sulde blyben, daz of
 daz erbe, waz geseet und sulde bezcalen den lewten ere gerste, dy se doroff
 geseet hatten und ouch sulde ich bezcalen ir erbeyt, alzo se den acker gepfluget
 hatten und das welden se dorczu brengen. Off daz ich mich deste bas mochte
 behelffen und sulde komen und seen den acker vollen, der do noch unvormitet
 was, noch deme daz ich das geton hette. So welden se mir gutlichen tuen an
 deme abesproche. Alzo daz mir wol sulde genugen, unde do qwomen dy II ir-
 ber manne, dy daz geworben hatten und sageten mir, daz alzo hy geschreben
 ste und daz gelobete ich, daz sulde alzo geen. Do czog ich off den acker //
 [k. 12v] unde sete eyn vollen czu was do tochte czu seen, do ich das geton hat-
 te. Do czoch ich weder czu dem Elbinge mit meynen vrunden, alzo se yn mir
 geleget hatten den abesprochen czu horen, do sprochen se in daz vogenenten
 gelt gancz und gar czu, daz ich daz sulde bezcalen un[d] vorbrochen sunder
 alleyne, daz se dy tage vorlengeten czu bezcalen off VI tage und entpfilen mir
 daz gelobete, daz se mir getan hatten czu hulffe geben^{cj}. Alzo hy vorne geschre-
 ben stet und sulde mir nictesnicht czu hulffe geben, alzo se vor moles den
 irbarn II mannen gelobet hatten und ouch in selber hatten getan, doroff ich
 den ausproch muste horen und auch entfil mir herr Claws Wolf und syne kom-
 pan²⁸, daz gelobede von dez kornes wege[n], daz se hatten lossen seen of myn
 erbe, daz daz alzo geschen ist, daz czy ich mich mechticlichen an den schul-
 czen czu Arnesdorf²⁹ und auch an den kreczmer czu Blvmennaw³⁰ und an
 sust me leute, dy do bey voren, daz daz alzo geschen ist, daz wissen dy irbarn
 wol. Do ryt ich aber eyns czu meynem herren komphther und sagte ym, wyse
 den ausproch hatten geton, do dauthe is ym gar eyne ungeliche sache syn und
 saytte ym, daz ich is nicht^{ck} oben^{cl} welde und bat eyn um synen orlop, wen ich
 irkente, daz ich were czu arm yn daz gelt czu geben ungebrochen und sulde
 eyn dorczu eren kreczem bawen, den see mir von rechtes wegen sulden geba-
 wet entwerten. Und sprach czu meynem herren, ich welde czyn yn den hof czu
 Rome und welde weder daz grose ungerichte, daz se an mir begangen hatten

^{ci} *Skr. rot.*

^{cj} *Wyraz nadpisany.*

^{ck} *Skr. gelauben.*

^{cl} *Wyraz nadpisany.*

²⁸ Kompanem burmistrza w 1412 r. był Claus Crossen, zob. R. CZAJA, op.cit., s. 90.

²⁹ Jarnołtowo (niem. Arndsorf), wieś w powiecie ostródzkim.

³⁰ Kwietniewo (niem. Blumenau), wieś w powiecie elbląskim.

und wyse do dy briffe, dy ich hatte von dem heyligen vater dem bobeste unde meyn herre // [k. 13] herre kompter hatte des bobestes bryffe yn syner hant in synem gemache czu Kirsborg und gap mir synen orlop dorczu und daz, daz alzo geschen ist. Alzo hy geschreben stet mittes kompters wille, dem der almechtige Got gnode, dez czy ich mich mechtliclichen an den voet czu der Libenmoel³¹ und an herrn Niclos, dez kompters kappellan czu Christburg noch heutestages is dy do bey dem komptor woren deme Got genode yn synem gemache, do her mir derlobete, alz waz mir czu hulffe muchte geschen yn dem gystlichen^{cm} rechte und nam mit mir dez votes bryf, mit deme her den kof off sayte von des kompters wegen. Darvon ich noch grose not lyde und dez dy burger ny entrachten, der ist czu Rome mechtliclichen is geteyllet, alzo daz eyn underwoner nich[t] mag weder synen rechten herren etc. Und ouch nan [s] ich mit mir me vorhaftige briffe, dy vosegelt syn mit warhaftigen yn gesegelen, dy nich[t] sten czu vorloken, und nu nicht me wil ich dorober sprechen sunder, daz daz alzo geschen ist yn den irsten sachen, daz czy ich mich mechtliclichen an den vischmeyster³² off dem Drwsse³³, der do weis den orspruck alle deser sache. Alzo hy geschreben stet, wen her was myn her voet czu den geczyten^{cm} czu dem Prusschen Marte und ouch czy ich mich mechtliclichen an her Jost, des kompters kompan czu Cristborg, alzo tyf, alzo ym dy sache vyssentlichen wart und ouch czy ich mich mechtliclichen an den schulczen czu Arnensdorf bey Salevelt, der alle ding ouch wol weys, wen her sich musthe vil // [k. 13v] myt den sachen bewerren und ouch an den kreczneer czu Blwmmennaw und an sust gar vil irbarlewte. Den daz wyssentlichen ist, wen se wol wyssen, day ich von allen meynen guten gedrunge beyn^{co} von deser sache wegen. Nu bete ich euch genediger vurste lewterlichen durch Gotis willen, daz ir desen grosen iomer, den ich geleden habe yn desen sachen. Do se mich alle wege aus dem eynen drungen yn daz andern. Alzo hy geschreben stet yn dessem briffe und ich yn^{cp} alle wege volgen muste, czu welchen dyngen se is legeten. Do muste ich mich yn geben wol, waz is nicht meyn wille und ouch was is nicht meyn herren wille sunder se kunden mich nicht vor se beschirmen. Alzo daz se haben eren willen ober mich gehat unde neme daz off meyne sele und off meyne lecztehynwart, daz ich yn were vollig geweset, hetten se mir nicht entfallen deser gelawbede, dy se mir hatten getan, daz io irbarn lewten wyssen[t]

^{cm} *Skr. geflochte.*

^{cn} *Dalej skr. do.*

^{co} *Wyraz nadpisany.*

^{cp} *Wyraz nadpisany.*

³¹ Miłomłyn (niem. Liebemühl), wieś w powiecie ostródzkim.

³² Zapewne w 1412 r. funkcję rybickiego na jeziorze Drużno pełnił już Konrad Dalheim (Konrad von Thalheim), potwierdzony źródłowo na tym urzędzie w 1413 r., zob. przyp. 6.

³³ Jezioro Drużno (Družno, niem. Drausen See), usytuowane na Żuławach Wiślanych w powiecie elbląskim w gminie Elbląg.

lichen ist. Dy do czu geczeuge syn gesacz yn desen brif mit eren cristenlichen nanem(s). Wen ich wol hoffe czu Gote und czu den erbarn heren und czu den irbarn lewten, daz se ouch wol werden sagen dy rechte worhyt, alzo verre, alzo is ewir herrliche genode wil horen, nu bete ich euch genediger vursthe lewterlichen durch Got, wellet ir dy rechte worheytt wissen, ap ich dy groste schult habe ader meyne wedersachen haben, daz ir so wol tut durch Gotes willen, unde weldet dy irbarn herren und dy irbarn lewthe vor ewir gnode lossen kommen, daz se euch mochten sagen dy rechte worhyt, alzo^{ca} se geschen ist. Wen se is wol wissen, ich hoffe wol czu Gote und czu den irbarn herren und czu den irbaren lewten, daz se is werden // [k. 14] twen um Gotis wille und um der rechten gerechtigkeit, alzo verre, alzo is ewir vursticliche gnode wil von eyn wil gehat haben, wen genediger vursthe^{cr} mir ist gesaget, wy daz se mich vorclaget haben vor ewren gnoden gar swerlichen um daz^{cs}, daz se geladen syn czu Rome se sich czu vor enwerten sullen umme dy sache, dy se mir czu getreben haben, kunnen se daz bewysen, daz se recht haben getan, daz mogen se wol genisen. Und genediger vorste ich^{ct} bitte^{cu} ewir vursticliche genode, daz ir mich nicht vordenket um Gotis willen, kan ich daz bewysen mit worhaftigen briffen und mit miner worhafftigen gerechtikeyt, daz ir mir ouch daz gonnet, wen se mich iczczunt von allen meynen guttere yngedrogen haben, wen genediger vorsthe, daz ir daz nich[t] wellet czu herczen nemen und wellet eyn beylegen, und mir armen menne nicht gunnen, waz ich mit rechte muchte behalden, und daz, daz were weder ewir gnode, so welde ich daz Gote clagen, daz ich ym geboren were, wen ich nir [s] keyn recht sulde haben, wen ich is habe ny vor schult. Daz danke ich Gote von hymmelle unde habe meyner herren horsam must halden, dovon ich yn desen^{cv} worwyniclichen schaden byn komen. Wen ich gehoffet hatte, daz ich doran recht hette getan, daz ich eren horsam habe gehalten und noch halden wil dy weyle, daz ich lebe. Nu bete ich ewir vorsticliche gnode lewterlichen dorch Got sint dem mole, daz daz Got alzo geschycket hot, daz ir seyt eyn houpt deses landes und eyn beschirmer wyteben unde wysen, und alle der armen lewten, dy under ewren gnoden syn unde eynen yderman behalden wellet // [k. 14v] bey synen rechtvertigen sachen, so hoffe ich wol czu eweren gnoden, daz ir mich nicht losset, alzo gar vorterben mit meynen armen kyndern, wen ir wol irvaren moget an enderen lewten, ny is doromme steven dy borger syn meyne wedersachen, doromme wellet ir eyn geloben, doromme, daz ir vil is und ich eyn arm man byn. So byn

^{ca} *Ostatnia litera zamazana.*

^{cr} *Nadpisane r.*

^{cs} *Po wyrazie przekreślona litera.*

^{ct} *Wyraz nadpisany.*

^{cu} *Obok wyrazu skr. ich.*

^{cv} *Obok wyrazu skr. gr.*

ich vorterbet baz yn den tot. Nu genediger vorste, wy alle dese sachen syn czu komen und dor se iczczunt hoffe sten, dorumme habe ich mich ny von ewiren gnoden gezogen, sunder ir sullet ir alglichwol geweldig syn czu twn und czu lossen. Wenn ich wol hoffe czu eweren gnoden, daz ir is werdet ir noch moles baz der var [?], waz dy vorhyt is. In deser sache dorumme lot mich genediger vorste nicht alzo hyn czyn, alzo ich der warn habe, wen genediger vorste ir wol moge irkennen, wes dy schulde sy nu nicht me, kan ich eweren gnoden schryben, wen is vel czu lang were. Sunder ich bevele euch deme, der euch geschaffen hot unde uns alczumolen.

Nadesłany: 10 I 2017

Nadesłany po poprawkach recenzyjnych: 15 III 2017

Zaakceptowany: 26 V 2017

Prof. dr hab. Roman Czaja
Instytut Historii i Archiwistyki
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
e-mail: rc@umk.pl

Prof. dr hab. Janusz Tandecki
Instytut Historii i Archiwistyki
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
e-mail: tandecki@umk.pl

THE CONFLICT OF THE OWNER OF AN INN IN MYSZEWO [MAUSDORF]
WITH THE COUNCIL OF THE OLD CITY OF ELBLĄG [ELBING]

Summary

Key words: the history of Elbląg, the Teutonic Order, the political system of Prussian towns, the Middle Ages, governing groups

The article is devoted to the conflict between Peter Steynort, a miller from the Dzierzgoń [Christburg] commandry and the inhabitants of the Old City of Elbląg in the years 1411–1412. The details of the conflict are known from the claim put forward by Steynort to the Grand Master. In the first part of the article the conflict is described against the legal and political conditions in Elbląg at the beginning of the 15th century, while the second part includes the edition of the source. In June 1410 Peter Steynort purchased on credit an inn in the village of Myszewo [Mausdorf] situated in the patrimony of the Old City of Elbląg. A month later the inn was burnt down by the Lithuanian-Ruthenian troops taking part in the siege of Marlborck [Marienburg]. In March 1411 Peter Steynort returned to Myszewo, but refused to pay off 140 marks for the inn and two hides of land saying that the commander had not agreed to the transaction.

The essence of the conflict was the discrepancy between the rule of territorial jurisdiction and personal jurisdiction along with the right to exemption. The authorities of Elbląg had full rights to execute the judicial power on the territory of the city and the patrimony. On the contrary, Peter Steynort believed that he could not carry out legal actions without the permission of the commander. The source material published here shows the daily activities of the city's courts and the belief shared by the Elbląg elites about the right to the legal-political autonomy of the city.

DER KONFLIKT EINES GASTWIRTS AUS MAUSDORF
MIT DEM RAT DER ALTSTADT VON ELBING. EIN BEITRAG
ZUR RECHTLICH-KÖRPERSCHAFTLICHEN AUTONOMIE VON STÄDTEN
IN PREUSSEN AM BEGINN DES 15. JAHRHUNDERTS

Zusammenfassung

Schlüsselwörter: Geschichte Elbings, Deutscher Orden, Verfassung der preußischen Städte, Mittelalter, regierende Gruppen

In dem Artikel geht es um den Konflikt von Peter Steynort, einem Müller aus der Komturei Christburg (Dzierzoń), mit den Einwohnern der Stadt Elbing in den Jahren 1411–1412. Der Verlauf dieses Streits ist aus einer Klage bekannt, die Steynort beim Hochmeister einreichte. Im ersten Teil des Artikels wird der Verlauf des Konflikts vor dem Hintergrund der rechtlichen und verfassungsmäßigen Verhältnisse Elbings zu Beginn des 15. Jahrhunderts dargestellt; der zweite Teil enthält eine Quellenedition. Peter Steynort kaufte im Juni 1410 auf Kredit ein Gasthaus im Dorf Mausdorf (Myszewo), das auf dem Gebiet des städtischen Patrimoniums der Altstadt von Elbing lag. Einen Monat später wurde das Gasthaus von litauisch-ruthenischen Truppen abgebrannt, die an der Belagerung von Marienburg teilnahmen. Im März 1411 kehrte Peter Steynort nach Mausdorf zurück, verweigerte aber die Bezahlung von 140 Mark für das Gasthaus und zwei Hufen Land, wobei er sich damit rechtfertigte, dass der Komtur dem Abschluss des Handels nicht zugestimmt hätte. Dem Streit zugrunde lag ein Konflikt zwischen dem Grundsatz der Territorialjurisdiktion und der Personaljurisdiktion und dem aus ihr herrührenden Exemptionsrecht. Die städtischen Behörden von Elbing hatten die volle Gerichtshoheit auf dem Gebiet der Stadt und des Patrimoniallands. Peter Steynort war jedoch der Ansicht, dass er keine rechtlichen Akte ohne das Einverständnis des Komturs vollziehen konnte. Der publizierte Quellentext zeigt die gewöhnliche Tätigkeit der städtischen Gerichtsbarkeit und die Überzeugung der herrschenden Eliten von Elbing von ihrem Recht auf rechtlich-körperschaftliche Autonomie der Stadtgemeinde.